

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN  
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 3. Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82, Biuro ogłoszeń S. Juliana, Niemiecka 4, telef. 222, J. Karłina, Niemiecka 22, telef. 605, Biuro ogłoszeń „Poradnik”, Wileńska 22 i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagr.

Redakcja i Administracja: WILEŃSKA 15. Tel. 99. Czynna od 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego” mieści się przy Biurze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej 1. Tel. 82. Czynna od 9-6 w. Redaktor przyjmuje od 3-4 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

DOM HANDLOWY

5-5

## „WSPÓLNA PRACA“

ul. Mickiewicza Nr. 5. m. 3 (I piętro) tel. 335.

Duży wybór kapeluszy i sukien letnich **kostjumów** palt angielskich oraz gumowych. **Ceny niskie.**

## Portland - Cement

najlepszych marek oferuje ze swoich składów w Wilnie i bezpośrednio z fabryk

Dom Handlowy

## „Bracia CHOLEM“

Wilno, Kwiatowa 5, istnieje od r. 1846. Tel. 353 i 919.

**Podziękowanie.** My, niżej podpisani, wyrażamy najserdeczniejsze podziękowanie J. W. P. generałowi Berbeckiemu za przyjęcie do szpitala Wojskowego synów naszych, rannych podczas katastrofy w gimn. im. Lelwela oraz łączymy wyrazy głębokiej wdzięczności Komendantowi szpitala W. P. pułkownikowi Ordylowskiemu, W. Panom lekarzom i personelowi szpitalnemu za serdeczną i troskliwą opiekę nad naszymi rannymi synami. Wanda Toczyłowska, Marjan Dubiński, Jan Borysowski.

## Położenie klasy robotniczej w Polsce.

Sprawa sanacji stanu ekonomicznego naszego kraju wywołuje od dłuższego czasu szereg dyskusji między zwolennikami takich czy innych metod uzdrowienia życia gospodarczego. Na tle tych badań wytworzyło się bardzo wiele zupełnie błędnych poglądów należy do nich w pierwszym rzędzie legenda o uprzywilejowaniu położeniu robotnika w Polsce. Postaram się scharakteryzować ogólnie tą sytuację.

Rozpocznie do ustawodawstwa. Mamy obecnie następujące ustawy: ustawa o ośmiogodzinnym dniu roboczym, o urlopach pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu, o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, o obowiązkiem ubezpieczenia na wypadek choroby, o ubezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków, o pracy kobiet i młodocianych, o inspekcji pracy.

Brak ustaw niezmiernie ważnych — mianowicie ubezpieczeń na starość, jak również na wypadek niezdolności do pracy. Wiele do życia przedstawiają też renty inwalidzkie.

Jeżeli porównamy ten stan z sytuacją w innych krajach, dojdziemy do przekonania nie tylko nie mamy jakichś nadzwyczajnych przywilejów, ale doganiamy dopiero większość państw w dziedzinie ustawodawstwa socjalnego. Najśmielej atakuje się ustawy o długości dnia roboczego, o urlopach i kasach chorych.

Istotnie, w Polsce mamy 46-godzinny tydzień roboczy, podczas gdy przeważnie mamy zagranicą 48-godzinny. Ale zapomina się o tem, że tak zw. „angielska sobota” obowiązuje wszędzie, a w pozostałe dni pracuje się dłużej, przyczem stan ten np. w Anglii wytworzył się w drodze zwyczajowej. Nie dość na tem, wysuwa się obecnie w niektórych krajach postulat 44-godzinnego tygodnia (Stany Zjednoczone). Sprawa ratyfikacji konwencji waszyngtońskiej napotyka na trudności jedynie w Niemczech. Zresztą, 8-mio godzinny dzień roboczy i bez ratyfikacji obowiązuje niemal wszędzie.

Jeżeli chodzi o urlopy, to i tu nie mamy nic nadzwyczajnego. We wszystkich prawie państwach sprawa ta jest uregulowana bądź w drodze ustawodawczej, bądź też umów zbiorowych. Prawo pracownika do odpoczynku jest chyba sprawą zupełnie jasną.

Zupełnie nie uzasadnione są ataki na ustawę o kasach chorych. O ile można poddawać ostrej krytyce sposób administrowania (co tłumaczy się, zresztą brakiem wykwalifikowanych pracowników), o tyle sama ustawa jest jedną z najlepszych w Europie i wymaga jedynie drobnych uzupełnień. Zasada organizacji terytorjalnej i centralizacji odpowiada najzupełniej wymaganiom stawianym obecnie takim instytucjom. Widzimy więc, że jeżeli chodzi o ustawodawstwo socjalne, możemy być zadowoleni z tego, co zostało w tak krótkim czasie dokonane i... iść dalej tą samą drogą za innymi państwami.

Znacznie gorzej jest z sytuacją społeczną robotnika. Organizacje zawodowe i spółdzielcze dalekie są od stanu zadawalającego. Nizkie płace (jak wskazuje statystyka niższe niż w innych krajach), wywołują proces proletaryzacji mas robotniczych w ośrodkach przemysłowych stopa życiowa ludności jest bardzo niska. Długotrwałe bezrobocie spowodowało stan depresji duchowej. Na tle ogólnego zniechęcenia świeci tu tylko alkoholizm. W gruncie rzeczy powinna się dziś toczyć dyskusja nad polepszeniem akcji klasy robotniczej, a nie nad redukcją płac czy odebraniem zdobyczy ustawodawczych.

Jeżeli obserwujemy dziś znaczny wzrost wpływów komunistów, to jest najlepszym sprawdzianem położenia. Gdyby sytuacja robotnika była dobra nie podlegałaby ona tak łatwo wpływom agitacji skrajnych czynników. O ile społeczeństwo nie zdoła się na obiektywną ocenę sytuacji, samo poniesie konsekwencje swej krótkowzroczności, komuniści staną się decydującym czynnikiem na terenie robotniczym.

## TELEGRAMY.

### Podróż p. wice-premiera Thugutta.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Otrzymujemy wiadomości o następującym przebiegu podróży p. wice-premiera:

W czwartek p. minister był: w Nowo-Swięcianach, w Święcianach i Lyntupach.

W piątek: w Swirze, Zaświrze, Szemietowszczyźnie i Wiszniewie. Zwiedzano pas frontowy koło jezior Swirskiego i Wiszniewskiego.

W sobotę p. wicepremier udał się do Kobylnik, Mładziola, Komajów i Hoduczek. Podróż miała na celu zwiedzenie pasa frontowego na północ od jeziora Narocz.

Sprawdzono postępy odbudowy.

### Posiedzenie Sekcji dla spraw Mniejszości Narodowych i Ziem Wschodnich.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

W nadchodzący poniedziałek odbędzie się w Prezydjum Rady Min. pod przewodnictwem wice-premiera Thugutta posiedzenie Sekcji dla Spraw Mniejszości Narod. i Ziem Wsch. Komitetu Politi. R. Min.

Omawiane będą sprawy dotyczące reformy rolnej w województwach wschodnich, we wtorek zaś sekcja zajmie się sprawami wyznaniowymi mniejszości narodowych.

### Urząd wojewódzki pozostanie w Nowogródku.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Z Nowogródka donoszą, iż na naradzie wojewody Januszajtysa postanowiono, aby siedziby województwa nie przenosić do Słonima lecz pozostawić nadal w Nowogródku.

### O ruch handlowy polsko-sowiecki.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Jak się dowiadujemy w wyniku pertraktacji prowadzonych od dłuższego czasu pomiędzy Polską a Sowiecami w sprawie ożywienia stosunków handlowych między obu państwami, postanowiono powołać do życia mieszane towarzystwo polsko-sowieckie pod nazwą „Rus — Pol”.

Towarzystwo to tworzyć będą rosyjskie państwowe organizacje handlowo-gospodarcze i polskie organizacje przemysłowe.

Polscy uczestnicy „Rus-Pol.” mają zorganizować eksport do Sowieców wyrobów przemysłu polskiego, zaś rządowi rosyjskiemu zależy na wzmożeniu wywozu Polski do rosyjskich surowców.

W związku z tym dowiadujemy się że w najbliższym czasie udaje się do Rosji wycieczka przemysłowców z p.p. Lempickim i Natansonem na czele.

Wycieczka ta ma na celu ostateczne zadecydowanie w jaką formę ma być ujęta organizacja, która ma zająć się importem i eksportem w stosunkach gospodarczych polsko-rosyjskich.

Według omawianego projektu udział kapitału rosyjskiego reprezentowanego przez „Wniesztorg” w tej organizacji ma wynieść 50 proc. Taki sam procent udziału pokryje kapitał polski.

### Strzały do konsulatu Czesko-Słowackiego w Krakowie.

1 funkcjonariusz zabit — 1 ciężko ranny.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Z Krakowa donoszą, iż wczoraj w godzinach rannych zgłosił się do tutejszego konsulatu czesko-słowackiego jakiś osobnik podający się za obywatela czesko-słowackiego, z prośbą o udzielenie mu ponocy.

W czasie rozmowy osobnik ów zachował się tak prowokująco że usunął go lokalu konsulatu.

Po wyjściu na ulicę petent podszedł do okna w jednej z sal konsulatu i rzucił do wnętrza bombę, która nie eksplodowała. Wówczas nieznanomy wy dobył rewolwer i dał kilka strzałów w kierunku okna, przyczem zabił jedną osobę i jedną ciężko ranił.

Zabitym jest woźny konsulatu, rannym urzędnik.

Zaalarmowana policja przybyła natychmiast na miejsce wypadku i aresztowała sprawcę zamachu.

Jest nim niejaki Lech, cierpiący na rozstrój nerwowy.

### Treść angielskiej noty rozbrojeniowej.

Piorunujące wrażenie w Niemczech.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Korespondent londyński „Vorwärtsu” donosi, iż w angielskich kołach rządowych oświadczone, że nota rozbrojeniowa do Niemiec ma zawierać następujące 4 punkty:

- 1) Natychmiastowe rozwiązanie Sztabu Generalnego.
- 2) Całkowite zniszczenie wszelkich fabryk amunicji.
- 3) Niedopuszczanie werbunku tak zwanych „czasowych ochotników” do „Reichswehry”.
- 4) Dyslokacja „Schupo” na całym obszarze państwa.

Warunki te wywołały piorunujące wrażenie w niemieckich kołach rządowych.

## Wiadomości polityczne.

**Włochy — problem austriacki.** Opozycyjne stanowisko w sprawie związku Austrii z Niemcami tak wyraźnie zaznaczone przez Mussoliniego w jego ostatnim przemówieniu, było w niektórych kołach zagranicznych komentowane jako możliwość pozyskania Włoch dla idei przyłączenia Austrii do systemu ekonomicznego, obejmującego szereg państw naddunajskich.

W kołach włoskich wykluczają stanowczo możliwość przyłączenia się Włoch do podobnego projektu.

W kołach tych zdają sobie sprawę z tego, że anormalne warunki ekonomiczne Austrii wymagać będą wcześniej czy później właściwego rozwiązania.

Jednakże zamiary Włoch w tej mierze nie są dotychczas jeszcze skryształowane. (Pat.)

**Prezydent Coolidge o długach europejskich w Stanach Zjednoczonych.** Według półurzędowych doniesień prezydent Coolidge uważa za możliwe, ażeby przy regulowaniu długów państw europejskich, zaciągniętych w Ameryce, czyniono różnicę między posiadaczami pożyczek wojennych, a posiadaczami tych pożyczek, które zostały przeznaczone na cele odbudowy wojennej. (Pat.)

**Rozruchy w Persji. Sowieci umoczyli w tem tapy.** donosi z Londynu, że dochodzą tam z Teheranu niepokojujące wiadomości o sytuacji w Persji.

W perskiej części Turkiestanu wybuchła rewolucja. Jak sądzą w Teheranie, ruch ten popierany jest przez agentów moskiewskich.

Rewolucjonści żądają od Teheranu autonomii takiej, jaką otrzymali Turkmeni rosyjscy.

Praktyczna autonomia ta równałaby się związkowi Turkiestanu perskiego z Rosją.

Armia perska jest wobec tych wydarzeń bezsilna. Obawiają się wybuchu dalszych rozruchów w Persji.

### Teatr Letni

Dziś o godz. 4-ej popoł.  
Jedyny występ znakomitej tancerki  
**Jadwigi Hryniewickiej**  
W programie: Chopin, Schuman, Grieg.

Wczoraj o godz. 8 ej  
poraz drugi  
**Najpiękniejsza z kobiet**  
opereka Bromme

**Kto** ma zamiar dać ogłoszenia do „Kurjera Wileńskiego”, „Dziennika”, „Expressu”, „Słowa” i wszystkich bez wyjątku pism, wychodzących w Wilnie i na prowincji — niech zadzwoni

telef. 82

do Biura Reklamowego St. Grabowskiego, Garbarska 1, a Biuro natychmiast wydeleguje rutynowanych swych przedstawicieli, którzy niezawodnie udzielą najbardziej ugięte warunki i wskażą odpowiednie dni dobór pism.

### Wyprzedaż MEBLI

pokołów: jadalnych, sypialnych, saloników, kucheni. i części pojedynczych  
**S. ANCELEWICZ**  
Wilno, ul. Niemiecka № 15.

### D-r S. Margolis

Gabinet Roentgenowski, prześwietlenia, zdjęcia i leczenie promieniami Roentgena, Wileńska 39 (róg Mostowej). Tel. 920.



## Z Sejmu i Senatu.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

### Obrady nad reformą rolną. „Wyzwolenie” żąda wywłaszczenia bez wykupu. Postawi wniosek na plenum.

Sejmowa komisja reform rolnych przyjęła dziś artykuły: od 32 do 38 projektu ustawy o wykonaniu reformy rolnej dotyczące przymusowego oszacowania wykupowanych majątków.

Przedstawiciele „Wyzwolenia” i „Związku Chłopskiego” wyrazili życzenie aby w artykułach tych były uwzględnione zasady wywłaszczenia bez odszkodowania.

Przeciwko temu wypowiedzieli się wszystkie stronnictwa nie wyłączając P. P. S.

Poseł **Poniatowski** zapowiedział w imieniu „Wyzwolenia” i „Związku Chłopskiego” złożenie odpowiedniego wniosku na plenum Sejmu któryby uchylał 99 y art. Konstytucji opiewający jak wiadomo między innymi iż Rzeczpospolita uznaje wszelką własność oraz poręcza ochronę mienia mieszkańców.

Przewodniczący wicemarsz. **Moraczewski** przyjął deklarację złożoną przez posła **Poniatowskiego** nie dopuścił jednak do dyskusji w tej materii zaznaczając, że deklaracja może być złożoną tylko na plenum.

### Dyskusja nad budżetem M. S. Z.

Senacka komisja skarb.-budżetowa zakończyła wczoraj dyskusję nad budżetem Min. Spr. Zagr. Przedstawiciel ministerstwa dyr. **Bertoni** odpowiadał na wysunięte w debacie zarzuty.

W głosowaniu poczyniono kilka zmian z których zwraca uwagę skrócenie z rubryki „uposażenie poselstw” kwoty 220 tys. zł. przeznaczonej na rozszerzenie poselstwa polskiego w Moskwie, natomiast wstawiono do budżetu 200 tys. zł. na kupno gmachu dla poselstwa Rzeczpospolitej w Angorze.

Po przyjęciu budżetu uchwalono szereg rezolucji; między innymi rezolucję sen. **Buzka** domagającą się aby w budżecie na 1926 r. uwzględniono lepsze uposażenie placówek polskich i konsularnych a powstrzymano dalsze mnożenie konsulatur aż do chwili całkowitej poprawy finansów państwa.

Sen. **Własow** (kl. białor.) zgłosił rezolucję wzywającą rząd aby zawarł konwencję handlową z Rosją Sowiecką i dążył do zawarcia unii celnej polsko-rosyjskiej.

Rezolucją tą odrzucono wszystkie głosami za wyjątkiem głosów wnioskodawczy.

## Trzecia rata podatku majątkowego.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Urzędy podatkowe kończą rozsyłanie zawiadomień o wysokości wpłat na podatek majątkowy przypadających z tytułu 3-jej raty.

Wpłata tej raty nastąpić winna w ciągu czerwca r.b. poczem rozpocznie się egzekwowanie zaległych należności razem z 4 proc. karą za zwłokę i z kosztami egzekucji.

## Patryjarcha konstantynopolitański abdykował.

(Telegram od własnego korespondenta z Warszawy).

Z Konstantynopola donoszą, iż patryjarcha konstantynopolitański Konstanty podpisał akt zrzeczenia się godności patryjarchy.

Krok ten komentowany jest w tureckich kołach politycznych jako rezultat trwającego od dłuższego czasu konfliktu grecko-tureckiego.

## Sprawa granic portu gdańskiego na sesja Ligi Narodów.

LONDYN. 23.V. (Pat.) Sprawozdawca dyplomacyjny „Daily Telegraph” donosi, że w czasie dyskusji na najbliższej sesji Rady Ligi Narodów, w której weźmie udział także Chamberlain rozpatrywana będzie między innymi sprawa określenia granic portu gdańskiego, w którym w myśl orzeczenia Trybunału Haskiego Polska uprawiona jest do utrzymania własnej służby pocztowej.

Według Informacji sprawozdawcy „Daily Telegraph” Liga Narodów zgodzi się na to, by port gdański obejmował terytorjum na króćm Pol ska w styczniu rb. wywiesiła skrzynki pocztowe.

## Polska i Rumunia przeciw fałszywym komentarzom niemieckim.

GENEWA. 23.V. (Pat.) Na dzisiejszym planarnym posiedzeniu komisji ogólnej Polska i Rumunia złożyły oświadczenie, protestując przeciwko tendencyjnemu wykorzystywaniu przez prasę niemiecką stanowiska tych krajów na konferencji, jako wrogiej rzekomo akcji przeciw Rosji.

Deklaracja ta spotkała się z uznaniem i aprobatą wszystkich członków konferencji.

Delegat francuski Clauzel podkreślił, że rola straszaka, jaką niektóre państwa chciałyby narzucić Rosji w stosunku do całego świata nie odpowiada szlachetnym zasadom, którymi chlubi się jej rząd.

Dlatego też konferencja, mając na względzie te zasady pragnie przed Rosją pozostawić drzwi szeroko otwarte, nie przewidując jednakże dlatego zbyt długiego terminu.

## Uregulowaliśmy sprawę naszych długów w Stanach Zjednoczonych.

WASZYNGTON. 23.V. (Pat.) Uregulowanie sprawy polskich długów państwowych w Stanach Zjednoczonych zostało dzisiaj formalnie zakończone w ten sposób, że poseł polski w Waszyngtonie wręczył urzędowi Skarbowemu 178 milj. 500 tys. dolarów w bonach polskich. Dalsze spłaty następować będą co pół roku przez okres 62 lat.

## Wyjątkowe położenie państw sąsiadujących z Rosją.

GENEWA. 23.V. (Pat.) Wniosek francuski propozycja polska oraz wniosek rumuński, dotyczące wypowiedzenia się konferencji w kwestii specjalnego położenia państw sąsiadujących z Rosją, przekazano specjalnie, komisji, która ma zreferować tę sprawę oraz przygotować konkretne propozycje na plenum konferencji.

W skład tej komisji weszły: Francja, Anglja, Włochy, Japonja, Polska, Rumunja, Grecja, Turcja i Finlandja.

## O powrót Trockiego.

LENINGRAD. 23.V (Pat.) (Więzińskie biuro informacyjne.) Słychać, że Stalin, największy przeciwnik Trockiego sam dążył do ponownego powołania Trockiego, a miał to uczynić z tego powodu, że jest przeciwnikiem Kamieniwa i Zinowjewa.

Również wdowa po Leninie, oraz jego siostra, postawiły powrót Trockiego za warunek swego dalszego pozostawania w partji.

## Zdobycie bieguna samolotem. Amundsen zwyciężył i wraca.

WIEDEN. 23.V (Pat.) Dzienniki donoszą, że według wiadomości, jakie nadeszły z Oslo do Paryża, Amundsen miał o północy z dnia 21 na 22 bm. dotrzeć do bieguna północnego. Obydwa samoloty mają znajdować się już w drodze powrotnej. Urzędowego potwierdzenia tej wiadomości dotychczas niema.

Benedykt Hertz.

## RADA WOJENNA

(Bajka).

Zagali posiedzenie wół i rzeki zebranych: — Słuchajcie, osły, kozły, wleprze i barany! Odkąd w sąsiedztwie wilki zakwaterowały, żyjemy w ciągłym strachu, niepewności stałej...

Jeżeli nie wymyślim sposobów obrony, każdy z nas dziś czy jutro: może być zjedzony.

Niech się więc zastanowi zebranie dostojne, kto by z obecnych umiał z Wilkiem stoczyć wojnę?

— Wszyscy — Tryk rzecze — wiedzą już z famy sługębnej, jak świetne są z baranich skór wojenne bębny.

— Mnie — Wleprz kwiknie — do boju też nie braknie wery: bo któż da lepsze armji odemnie konserwy?

— A czyż dowód — rzekł Kozł — mych zdolności to zły?

Nawet ludzkie broń swoją ustawiają w kozły.

— Jam zaś trębac z trębaców ryknie Osiel wreszcie —

chećcie tego wodza, to osła wybijcie!

— Wyborniel Wodzów nie brak. Więc wojenna rada

niechaj się z Kozła, Osła, Tryka, Wleprza składa,

Ale kto walczyć będzie? Toć z Wilkiem iść na ibly

nawet najłżejszy Baran sam na sam nie chćłaby.

Nie poradzą też Osły, Kozły, ani Świnie..

Bryan jedyniel

Bryan, znany z odwagi, co temu lat kilka

raz już srodze pogryzł Wilka.

Niestety, antypatję budził w sercach wleprzy,

a stosunek z osłami również jest nie lepszy..

Co robić, by go użyć mózż w nagłej potrzebie,

a splendor wodzirejstwa zachować dla siebie?

Radzą.. Rozliczne do ibly przychodzą pomysły,

jak hierarchję bojową ując w sposób ścisły,

by wódz był od baranów i wleprzów zawisył..

Aż spadła nakoniec uchwała doniosła

(jak słychać, na wniosek Osła):

— Puscć Brycha do rady. Niech w po- trzebie świadczy.

Lecz dać mu w sprawach wojny jeno głos doradczy.

## Nowa mogiła.

Odebrał sobie życie młodzieniec 21 latni nie zdradzający niczem głębszego rozstroju umysłowego czy nerwowego. Aleksander Murza-Murczisz z obawy przed rezultatami egzaminów maturalnych, z wyczerpania, z przgnębienia ostatnimi wypadkami, powiesił się, uchodząc z tego świata, który mu się w 21 roku życia wydał tak wstrętny, że wolał go opuścić.

Czy może być coś okropniejszego? Było do przewidzenia, że tragedia Lelelewskiego Gimm. znajdzie swe echo w duszach młodzieży. Zdawałoby się, że i na starsze pokolenie wstrząsające zrobić musiała wrażenie. Z tego wynikać by powinna większa niż kiedy czujność nad młodzieżą. Baczenie jaki jest jej stan psychiczny, działanie czynników kojących, przynajmniej nim się tagoroczne, tragiczne zaisie matura skończy.

Inaczej psychoza samobójstw zatoczy szersze i groźniejsze jeszcze koło.

## Z KOWNNA.

### Protest nauczycieli Litwinów przeciwko polityce wynaradawiania mniejszości narodowych w szkołach.

Kowieński oddział litewskiego nauczycielskiego związku zawodowego na walnym zebraniu członków dnia 3 maja r. b. po rozważeniu poprawek do ustawy o szkołach początkowych, stwierdził:

1) że poprawki te są kolejną napastią klerykałów oraz stałym objawem wciąż wzrastającego gwałtu nad szkołą.

2) że specjalnie poprawka do § 11, która dla dzieci mniejszości narodowych faktycznie ustanawia przymus nauczania w obcym im państwowym języku, jest bezwzględnie antypedagogiczna.

Zebranie nauczycieli, wyrażając protest przeciwko podobnej polityce rządzących partji, zaleca wszystkim nauczycielom odpowiedzialno na to zareagować oraz zarządowi oddziału wejść w kontakt z odpowiednimi organizacjami dla wprowadzenia w życie niniejszego protestu oraz przeprowadzenia właściwej w tej sprawie akcji.

### Zamknięcie gimnazjum litewskiego w Marjampolu.

Jak podają „Liet. Žinios”, Minister Oświaty p. Jokantas postanowił zamknąć litewskie gimnazjum realne w Marjampolu. Właściwą przyczyną zamknięcia, jak pisze dziennik, jest okoliczność, iż szkoła ta nie jest oprowadzana przez duch klerykałny, że mają tam wpływy ludowy.

Gimnazjum zostaje zamknięte z dniem 30 czerwca. Uczniowie będą mogli jeszcze złożyć egzamina ma-

turalne, przyczem z religji — w gimnazjum państwowem.

Litewski nauczycielski związek zawodowy ma zaprotestować przeciwko podobnemu postępowaniu Ministra Oświaty.

### Z litewskiego Gabinetu Ministrów.

„Liet. Žinios” Nr. 101 podają: Dnia 4-go maja r. b. litewski Gabinet Ministrów rozpatrywał kwestję tranzytu drzewa Niemnem. Na tem samem posiedzeniu Gabinet Ministrów uchwalił udzielić zapomogi Dyrektorjatowi Kłajpedzkiemu na cele postawienia gmachu gimnazjalnego w Kłajpedzie. Plan i kosztorys tego gmachu ma zostać przetem doręczony Gabinetowi Ministrów. Według Dyrektorjatu Kłajpedzkiego gmach ów ma zacząć się budować jeszcze w r. b.

### Pierwszy polityczny zamach na Litwie.

„Socialdemokratas” Nr. 19 podaje: Dnia 7-go maja r. b. w Szawlach, gdy poseł Markelis przechodził ulicą o późnej godzinie wieczorem, napadł go zleniacka jakis zbrodniarz i ciężko zranił w głowę. Pos. Markelis leży w szpitalu. Robotnicy szawelscy ogarnięci są niewypowiedzianem oburzeniem.

### Litwa na międzynarodowym kongresie budownictwa.

Litwa została zaproszona na IV międzynarodowy kongres budownictwa i organizowania robót publicznych, który się odbędzie w Paryżu, dnia 15-go czerwca i będzie trwał do dn. 21-go czerwca.

ta była jedynym w b.Królestwie wyższym zakładem naukowym. „Naukowym” w dosłownem znaczeniu tego słowa, bo prócz nauki nie dawała nic: żadnych praw, żadnych przywilejów. Mimo to, gromadziła sporo młodzieży, ufającej samej sile zdobywanej tu wiedzy. Gromadziła się ta młodzież dokoła najpierwszych naszych uczonych, jak Krzywicki, Mahrburg, Hellpern, Weryho, Jan Wlas, Dawid i t. p. — ludzi nie tylko oddanych swoim specjalnościom, ale też narażających swój spokój osobisty, nie naraz wolność dla idei szerzenia kultury w narodzie. Wolna Wszechnica (wzorem podobnych uczelni zagranicznych) nie wymagała od słuchaczy matury, którą dawały tylko bojkotowane przez młodzież gimnazja państwowe. Wystarczyło tu świadectwa prywatnych szkół polskich, a w ich braku specjalny egzamin. System ten zachowano dotąd. I nic dziwnego dla maturzystów powstał polski uniwersytet rządowy. Ten zaś niedługo później już stwierdził, że posiadanie matury jest bardzo wątpliwym dowodem przygotowania do studiów wyższych. Coraz częściej dają się słyszeć głosy, żądające gruntownej reformy szkół średnich, obdarzających świadectwem dojrzałości młodzieży umysłowo bardzo niedojrzałą.

Oto właśnie gdy na ten temat odbywa się coraz żywsza wymiana zdań, p. minister Grabski cofa ulgi wojskowe słuchaczom Wolnej Wszechnicy, którzy studjują tu nie na podstawie matur, ale specjalnego egzaminu\*).

Czem to wytłumaczyć? Rozporządzenie wprost podrywa byt doskonale prowadzonej i zasłużonej uczelni. Uczelni, w której wykładową przeważnie ci sami profesrowie, co na uniwersytecie i w politechnice. Uczni ci, którzy stale narzekają na rozpaczliwie niski poziom umysłowy studentów politechniki i uniwersytetu, nie żalą się jakoś na nic podobnego w Wolnej Wszechnicy.

A więc nie względy naukowe czynią ją p. Grabskiemu niemiłą.

Z pewnością, nie!

Miał się on podobno wyrazić, że jest to uczelnia... lewicowa.

Pewno, że lewicował Bo wtedy, kiedy ją tworono, żywiły prawicowe carostwi buty lizaly. Któż więc miał stworzyć surogat polskiego uniwersytetu w Warszawie?.. Kto miał dać profesorów, gotowych znieść szczyt?.. Kto młodzieży, żądną nauki, a nie dyplomowych świstków? Tak jest! Na to mogła się zdobyć tylko lewica.

Prawicowi profesorowie emigrowali do Galicji i tam szukali kariery; prawicowa młodzież, której „nie wypadło” studjować w bojkotowanym uniwersytecie warszawskim — młod-

\* Ułgi te polegają jedynie na odroczeniu służby aż do ukończenia studiów.

dzież przeważnie zamożna — wyjeżdżała zagranicę, a częściej jeszcze po urzędowe dyplomy do Rosji.

To wszystko Wolna Wszechnica Polska dotąd upamiętnia, dotąd czyni bardzo żywym i bardzo niemiłym dla prawicy wspomnieniem. Nieprawdą jest jednak, jakoby zakład ten prowadził jakąś „lewicową” naukę. Nieprawdą, bo takiej nauki na świecie niema. Oczywiście, można tak lub owak fałszować prawdy naukowe, ale wystarczy przejrzeć listę profesorów Wszechnicy, by pewnym być, że wśród nich niema fałszerzy, bo są to wszyscy ludzie, zbyt poważnie traktujący naukę, a zresztą, jak się rzekło, znaczna ich część wykłada również w oficjalnych państwowych uczelniach.

Więc nie partyjność Wszechnicy tu decyduje. Raczej partyjność ministra. To też popularność, którą zdobył swem rozsądnem exposé, runęła już w Warszawie. Czy tylko lewicowej Warszawie?

Moi państwo! a kogoż innego z szerokiej mas obchodzi w Warszawie uniwersytety? Sklepiarkzy?.. maglarki?.. kuchty?.. bankierów?.. kamieniczników?.. Całą tę ósemkową trzodeę tyle to interesuje, co śnieg przeszloroczny.

A młodzież prawicowa?.. Tak, ją obchodzą ale w ogromnej większości... dyplomy.

B. H.

## Listy z Warszawy.

### To i owo o p. ministrze oświaty.

Gdy pan Stanisław Grabski mianowany został ministrem oświaty i wygłosił w Sejmie exposé — zdumienie zapanowało w sferach lewicowych..

— Endek, a tak rozsądnie gada— szęptano sobie, kręcąc głowami—no, no, co się stało?

Trochę to nawet zaniepokoiło postępwców. Bo co by się z nimi stało, gdyby endecja naprawdę chciała zmądrzeć? Zaczynał się taki wśród nich nastrój, jaki zauważyć można w kołach antysemitkich, ilekroć żydzi zbyt masowo szykują się do emigracji. Zakłopotanie... troska o byt...

Ale, na szczęście, po mądrych słowach p. Grabskiego, poszły, czynny. Lewica oddechła.

Pan minister pojechał do Wilna, dwa dni tam posiedział i sprawę... zbadał.

Ze swych, tak gruntownie przeprowadzonych studiów, wyciągnął wnioski, które mają uspokoić opinię publiczną. A więc...

„Tragedja wileńska nie miała związku z tajemnymi organizacjami, krzewiącymi rozpustę, wyzwolenie się od Boga, rodziny i t. d”... „Nie należy też szukać związku z jakąkolwiek działalnością radykalną czy komunistyczną”... „Szkoła wielka, że p. minister nie

zbadał, czy tragedia nie miała też jakiego związku z pogodą lub układem gwiazd na niebie. Kto wie?.. Jak Pan Bóg dopuścił..

Po tych odkryciach negatywnych następują, niemieli sensacyjne, wnioski pozytywne. Konkluzję wprost zdumiewającą swą przenikliwością.

Oto p. minister stwierdza, że:

1) uczniowie gimnazjalni, składający kwiaty na grobach sprawców zbrodni — to objaw niepokojący;

2) w szkolnictwie niedobrze się dzieje;

3) niema miłości u dzieci do szkoły.

Jeszcze jest tam kilka podobnych rewelacji, których powtarzać nie warto, ileże — podobnie jak powyższe — dają się dość łatwo domyśleć bez dwudniowych studiów ministerjalnej głowy.

W rezultacie p. Grabski przyszedł do przekonania, że wobec tego wszystkiego — „nie należy czynić zmian personalnych wśród władz szkolnych”... \*

A oto drugi popis p. Grabskiego.

W Warszawie istnieje świetny zakład naukowy: „Wolna Wszechnica Polska”. Zakład ten zdobyła sobie młodzież polską ciężką walką z caratem w tych czasach, kiedy po „ruchu wolnościowym” 1905 r. widział się zmuszonym do pewnych ustępstw. „Wolna Wszechnica” przez długie la-



**Białorusini u Ministra Oświecenia Publicznego.**

Dnia 14 b. m. minister Oświecenia Publicznego, p. St. Grabski przyjął delegację tymczasowej rady białoruskiej, oraz Towarzystwa „Praswieta” w składzie p.p. A. Pawlukiewicz, M. Kościelnicza i A. Jakimowicza. A. Pawlukiewicz w przemówieniu swem, w imieniu rady białoruskiej zaznaczył, że naród polski przez sejm, w ustawach językowych, wyraził tradycyjną tolerancję względem mniejszości narodowych, wskutek czego naród białoruski ma możność zaspokożenia swych aspiracji narodowych w dziedzinie kulturalno-oświatowej, w drodze legalnej. Lecz niestety, — obiecane kursy dokształcające dla nauczycielstwa białoruskiego, które miały przygotować kadry nauczycielskie dla przyszłych szkół — dotychczas nie zostały uruchomione. Okoliczność ta nadwzajemnie wpływa na nastroj ludności, utrzymując ferment niezadowolenia. Następnie przedstawił T-wa „Praswieta”, p. Kościelnicza, podkreślił, że zjazd nauczycielstwa białoruskiego odbyty dnia 18—19 grudnia 1924 roku uchwalił utworzenie szkół białoruskich z wykładowym językiem polskim w zakresie, wystarczającym dla potrzeb praktycznego życia. Na to minister oświadczył, że w ustawach językowe będą lojalnie wykonane, że sam jest promotorem idei w ustawach wyrażonych, że kursy będą otwarte w najbliższym czasie, że fundusze na ten cel już są wyasygnowane i wszystkie techniczne trudności usunięte. Prośbę p. Pawlukiewicza o przyjęcie na kursy kandydatów podanych przez radę i „Praswieta”, minister obiecał poprzeć i uwzględnić.

Jednocześnie p. St. Grabski oświadczył, że od początku roku szkolnego bieżącego będzie uruchomiona znaczna ilość szkół prawdopodobnie utraktywistycznych, których jest on zwolennikiem. Proszę p. Pawlukiewicza o przyjęcie na kursy kandydatów podanych przez radę i „Praswieta”, minister obiecał poprzeć i uwzględnić.

**Informacje w sprawie pożyczki angielskiej.**

Pożyczka angielska miasta Wilna znacząca została w sumie 449.160 funtów szterlińskich, czyli rubli 4.244.562, na 62 lat od 2/15 sierpnia 1913 r. z oprocentowaniem 5 proc. rocznie. Zgodnie z umową na realizację tej pożyczki, część jej w sumie 2.000.000 rb. na żądanie angielskiego koncernu realizującego musiała być złożona w „Rosyjskim Handlowo-Przemysłowym Banku w Petersburgu”. Z sumy tej z powodu okupacji Wilna przez Niemców, uniemożliwienia komunikacji z Petersburgiem, a następnie rewolucji październikowej w Rosji i upaństwowienia banków przez bolszewików, pozostało nieopłaconych przez ówczesny Magistrat rubli 633.816. Strata tej sumy winna leżeć na odpowiedzialności czynników, które zmusiły miasto do ulokowania jej w Petersburgu w banku wymienionym.

W dniu 8.VIII 1923 r. wystosowany został do Magistratu m. Wilna list od przewodniczącego Zarządu „Angielskiego Banku dla Handlu Zagranicznego” i od członka firmy „C. B. Crisp and Company”, t. j. od dwóch koncernów odpowiedzialnych za wprowadzenie na rynek londyński obligacji m. Wilna. Listem tym upoważniony był p. Hewelke do porozumienia się z Magistratem m. Wilna i omówienia propozycji Magistratu w sprawie pożyczki.

Po kilkukrotnych konferencjach propozycje Magistratu na piśmie w trzech listach datowanych dn. 16.IX 1923 r. zostały doręczone panu Hewelke.

Firma „Crisp” korespondowała następnie w tej sprawie w ciągu roku 1924 z p. A. Ronikierem, lecz korespondencja ta nie wniosła dotąd do sprawy żadnych pozytywnych propozycji ze strony angielskiej. O korespondencji tej wiadomo było Ministerstwu Skarbu i Magistratowi m. Wilna. (I).

**Teatr Polski**

Dzisiaj o godz. 4 popoł. przedstawienie dla młodzieży i dzieci po cenach najniższych premiera.

**Jak Władek Władczuk pogrzebił śmierć**  
Baśń fantastyczna.

Wczorajem o godz. 8-ej poraz drugi

**Hiszpańska Mucha**  
farsa Bacha.

**PORADNIA Polskiego Zrzeszenia LEKARZY SPECJALISTÓW**

Wilno, ul. Garbarska 3, telef. 658.  
SZCZEPIENIE OSPY ze świadectwami szkolnymi od godz. 5 do 6.30 wlec.

**Pogrzeb matrozysty Gmnazjum Zyg. Augusta, Murzicza.**

Wezorem odbył się pogrzeb tragicznie zmarłego syna znanego i szanowanego W.-przez. S. O. Murzicza, — 1 żnów jedna świeża mogiła po tamtych czterech, — unosząca ze sobą tajemnicę. Jakże ciężka być musi ta atmosfera w uczelniach, skoro słowie matrozysty, paszportów, — poszepty wiosny!... pewna maturoza w kieszeni nie budzą serca młodych, po psianu życzą!

Czy Grabscy z ich satellitami zastanawiają się nad tem? — Czy rozumieją oni, co się dzieje w duszy rodziców, na których spadają nieszczęścia, jak pioruny? Moralisci lubią sobie uwagi pod adresem rodziców — składając na nich winę niedopatrzenia. Tymczasem i tam, gdzie było serce i opieka — tragedie się mnożą — Signum temporis — i tragedia szkolnictwa.

Na cmentarzu przy ul. Meczetowej po modlitwach Mułły — zwłoki zostały wyjęte z trumny i złożone w dole według obrzędu mahometanńskiego. Ciska i powaga cechowały ten smutny obrzęd, na którym spoglądaliśmy całe prawie sądownictwo, kolonje tatarską i dwóch jezuitów. Ze smutkiem musimy zaznaczyć, że jakiś fanatyk katolik — zakłócił obrzęd przy bramie cmentarnej awanturami — których nie było komu ukrócić. Strokanemu ojcu wyrażamy nasze szczere współczucie.

A. M.

**Zamiast zdrowia — choroba.**

(Porządki w ogrodzie Botanicznym).

Ogród Botaniczny, ostatnio ochrzczonej jako „Park Sportowy im. gen. Żeligowskiego”, przeznaczony został na miejsce krzewienia težyny i kultury fizycznej wśród młodzi, drogą uprawiania odcinnych ćwiczeń.

Tak też się stało. Obecnie młodzież nasza uprawia tam wszelkiego rodzaju sporty.

Są jednak poważne niedomagania, które mogą zniweczyć wszelkie dodatnie wyniki tych ćwiczeń.

A więc przedewszystkiem kurzy! Dzieńta bawiąc się piłką, młodzież jeżdżąc na rowerach i t. d., — podnosi całe tumany kurzu, który się unosi nieustannie i który młode płuca wciągają w przeciągu kilku godzin!

Nie trzeba chyba tłumaczyć, że kurz jest groźnym wrogiem płuc, zwłaszcza młodych lub słabych i pierwowzrostnym źródłem suchot!

Rodzice więc i opiekunowie, którzy się życzą sobie, aby ich dzieci, miast zdrowia nabawiły się gruźlicy, winni stanowczo zażądać od kierownictwa parku i od osób, od których to zależy, by stale polewano aleje i place parku (tak jak się to robi na ulicach) po kilka razy dziennie.

Musi to być skutecznie niezłoczone.

Drugą bolączką parku jest jego zanieczyszczenie; cyklistki, pozbawieni prawa jazdy w innych parkach i tu nie mają odpowiedniego terenu do jazdy.

A posiadamy przecie, oprócz zwykłej publiczności, T-wa cyklistów, członkowie którego muszą się przeciwieć gdzieś ćwiczyć.

W alejach i na placu, mamy nierówności gruntu, a nawet formalne doły, gdzie można złamać odrazu rower i potem wszędzie po placu są porozrzucone ostre kamienie, ułamki cegieł, kawałki szkła, głoźące lada chwila przedziurawieniem opony.

W takich warunkach o normalnych zawodach kolarskich trudno jest mówić, a przecie wymięcenie placu i zasypywanie dołów nie jest chyba tak trudnym i kosztownym, że aż nie możliwym?

Od czegoż wreszcie są tam stróże? Czy tylko od tego by wyprzasz z ogrodu — w sposób niekoniecznie grzeczny — publiczność o najładniejszej i najodpowiedalszej do jeżdżenia i spacerów świeżej wieczornej porze (godz. 7—8)?

Nie wiemy kto wydał „madre” rozporządzenie o zamykaniu ogrodu o godzinie 8 i wcześniej, lecz zaznaczamy że jeśli to ma być z pobudek „moralnych” to bardzo nainwie rzecz się przedstawia, bowiem ci którzy chcą flirtować pójdą stąd do „Bernardyńki” dla uprawiania tego skądinąd milłego zajęcia w dalszym ciągu, a dzielny sportowcom wyrządza się w ten sposób wielką krzywdę i przykrość!

**Sensacyjne odkrycie w medycynie.**

WIEDEŃ. 23.V. (Pat.) Profesor Wagner Jaureg wygłosił tutaj wczoraj odczyt na temat leczenia paraliżu postępowego drogą szczepienia malarji. Profesor Wagner Jaureg stwierdził, że przez stosowanie tych szczepionek daje się wyleczyć całkowicie paraliż postępowy, zwłaszcza w jego stadium początkowym. Dr. Wagner Jaureg oznajmił z kolei, że przez szczepienie malarji udało się również skutecznie uleczyć lues w drugim stadium. Prelegent doszedł wreszcie do wniosku, że przy pomocy terapii malarycznej można będzie zupełnie wytepić lues, co doprowadzi z kolei do zniknięcia choroby paraliżu postępowego.

**Świetne zwycięstwo wojsk francuskich w Marokku.**

RABAT. 23.V. (Pat.) Potwierdza się wiadomość o wspaniałym sukcesie wojsk francuskich pod Gwerdą. Nieprzyjaciel poniósł duże straty. Donoszą o nowych ruchach wojsk nieprzyjacielskich w kierunku północy. Nieprzyjaciel w dalszym ciągu wybiera nacisk na różne punkty frontu, a mianowicie, około Auod-Coun. Abd. El-Kerim prowadzi energiczną koncentrację swych sił i propaguje wojnę przeciwko Francji.

**Dzikie machinacje „Hackenkreuzlerów”.**

WIEDEŃ. 23.V. (Pat.) „Arbeiter Zeitung”, ogłasza poufny dokument kierownictwa związku „Hackenkreuzlerów”, wzywający członków organizacji do urządzania demonstracji przeciwko dr. Baneszowi w razie jego przybycia do Wiednia.

**Na ekranie.**

**„Hejjos”**

Wreszcie na zakończenie jeszcze jeden szczegół. Oto przy wejściu Jacyś młodzieńcy (alby to funkcjonariusze, lecz bez żadnych odznaki), zdzierają z Bogu ducha winnego cyklisty — 25 groszy! Za co? — Za doły, kamienie, kurz i tłuczone szkło? A za cóż to płacimy nabywając numer rowarowy? Czy za karkołomny bruk wileński? Mają prawo chyba cyklisci oczekiwać jakiegoś terenu do gratisowej jazdy za płacony podatek? Nie mówiąc już o tem, że w cywilizowanych miastach są urządzone specjalne trasy (drożki) asfaltowe dla cyklistów z obu stron ulicy. J. C.

**„Kobieta zdradza męża...”**

Wyświetlany tu nowy obraz polskiej wytwórni pod tytułem powyższym, — pod względem wykonania odznaczają się — jak i większość filmów krajowych — prymitywizmem w wykorzystaniu środków artystycznych, czego się ani rusz nie możemy pozbyć, jednakże oryginalna fabuła, dość wyraźne zdjęcia i staranna obsada z Nijawiarowską, Węgrynam i Dagny Serwaes na czele, składają się na sympatyczną całość. Zastępuje na pochwałę tendencja moralna obrazu, zwłaszcza, że jest przeprowadzona dyskretnie i nie nury widza. Małżeństwu naszym należy ten obraz gorąco zalecić ponieważ naprawdę mogą dużo skorzystać z zawartych w nim przestróg.

**„Polonia”**

Film to amerykański już nie nowy i naogół przeciętnie wykonany, lecz treść jego, będąca inscenizacją nieśmiertelnego dzieła Dumasa a syna pt. „Dama kameljowa” wkurza do głębi, co jest w Niemalnym stopniu zasługą Rosjanki Alili Naitinowej, kreującej rolę tytułową Małgorzaty Gantier z wielkimi mistrzostwami i w sposób daleki od banalności. Na specjalną wzmiankę zasługują zdjęcia pastelowe, zastosowane w tym filmie na większą skalę.

**„Piccadilly”**

„Oko za oko”. Jest to wcale ładny i zajmujący dramat egzotyyczny, którego akcja toczy się w Afryce, a następnie we Francji.

Słynna baletnica rosyjska i artystka filmowa Alla Nazimowa, którą widzieliśmy świeżo w „Polonii”, jako wytworną kurtyzane wielkomejską w „Dame Kameljowej”, — przedzierza się tu z niepopolitym talentem w namiętną i dziką córkę Wschodu. Zwłaszcza fascynującym jest moment tańca wschodniego w wykonaniu pominiętej artystki.

Spectator.

— Podziękowanie. Niniejszem Koło Polonistów U. S. B. składa gorące podziękowanie wszystkim p.p. artystom, którzy wzięli łaskawy udział w koncercie na rzecz Kola w dn. 19.V. b. r. na dziedzińcu Piotra Skargi, przedewszystkiem zaś p. prof. A. Ludwigoży za trudy, położone dokola zorganizowania powyższego koncertu.

**Z Rosji Sowieckiej.**

**Zjazd MOPR'a.**

Na zjeździe międzynarodowej organizacji pomocy rewolucjonistom (Mopr), będącej ośrodkiem agitacji wywrotowej — wystąpił z przemówieniem Zinowjew.

Charakteryzując znaczenie organizacji, jako cząstki praktycznego leninizmu, mówca podkreślił konieczność powiększenia liczby członków MOPR'a z 5 milionów na 15 mil.

**Wiek poborowy.**

Ukazał się dekret o wieku poborowym do armii czerwonej. Poprzednia norma 20 lat została zniesiona. Wprowadzono wiek poborowy — 21 lat.

**„Woiność” wyborów.**

Politbiuro partii komunistycznej ułożyło już listę komisarzy ludowych, którzy mają być wybrani na zjeździe sowietów.

Na liście tej figuruje również Trocki.

**KRONIKA.**

Dzisiaj — Joanny Wincentego.  
Jutro — Krzyżowy. Grzegorza P.  
Sobota 24 Maj  
Wschód słońca — g. 3 m. 81  
Zachód „ — g. 7 m. 36

**Biblioteki i muzea.**

Biblioteka Publiczna i Uniwersytecka — Uniwersytecka 5, czynnie otwarte od g. 10 r. do 6 wlec. wypożyczalnia od 12—4.  
Biblioteka T-wa imienia Wróblewskich — Uniwersytecka 9—10.  
Biblioteka i Zbiory T-wa Przyjac. Nauk — Lelewela 4, zwiedzać można (za każdoraz. porozumieniem z jednym z członków Zarz. T-wa) w środy, piątki i niedziele od 12—2.  
Biblioteka czynna od g. 4—6 prócz sobót.  
Biblioteka Centralna S. B. K. dla starszeń P. W. i Hułców Szkoln. — Dominikańska 13.

Czytelnia im. Tomasza Zana — W. Pohulanka 14, otwarta w dniu powszednie (prócz poniedziałków rano) od 10 rano do 8 wlec bez przerwy. W poniedziałki od 3—8.

**Straż ogólna.**

Dominikańska 2, tel. 45.

**Pogotowie ratunkowe.**

Dominikańska 2, tel. 6.

**Porady lekarskie.**

Kasa Chorých (m. Wilna i N.-Wilek) — Dominikańska 15, tel. 15 i 16. Udziela bezpłatnej pomocy lekarskiej wszystkim ubezpieczonym i ich rodzinom w Poliklinie (Dominikańska 15) codz. oprócz dni świąt. od 8—9.  
Poradnia Polak. Zrzesz. Lekarzy Spec. — Garbarska 3, II piętro, tel. 658.  
Poliklinika Litewska — Wileńska 28. Przyjęcia od 10 rano do 4 popoł.  
Przychodnia dla gruźliczych — Żeligowskiego 1.

**Nocne dyżury aptek.**

W tym tygodniu dyżurują:  
Chomiczewskiego — W. Pohulanka 19,  
Chrościckiego — Ostrobramska 25,  
Miejska — Wileńska 28,  
Ottowicza — Wileńska 49.

**Stale dyżurują:**

Peka — Antokolska 54.  
Siekierskiego — Zarcze 20,  
Sokolowskiego — Nowy Świat, Targowa 9  
Sztantura — Legionowa 24  
Zajaczkowskiego — Zwierzyniec, Włotdowa

**MIJSKA.**

— Konferencja sprawozdawcza Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z ustalonym uprzednio programem w niedzielę, dnia 24 maja br. o godz. 11-ej i pół w południe w Auli Kolumbowej (USB) odbędzie się pod przewodnictwem miejscowego członka Komisji Kodyfikacyjnej prorektora Alfonsa Parzewskiego konferencja sprawozdawcza Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej, na której sekretarz generalny Komisji Kodyfikacyjnej Sędzia Sądu Najwyższego prof. Dr. Emil Stanisław Rappaport złoży sprawozdanie o pracach bieżących Komisji Kodyfikacyjnej, w szczególności o ważnych projektach ustawodawczych, ostatnio złożonych sejmowi (Ustrój Sądownictwa).

Uzupełniający wyjaśnienia udzieli następnie specjalni delegaci M-stwa Sprawiedliwości przy sekcjach Komisji Kodyfikacyjnej sędzia Sądu Najwyższego prof. Janusz Jamontt i adwokat Kazimierz Głęboki. Wstęp na konferencję wolny.

— Konferencja Prasowa Komisji Kodyfikacyjnej. W dniu 23 maja br. miała się odbyć konferencja informacyjno-prasowa sekretarjatu generalnego Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej, mająca na celu poinformować prasę wileńską o przebiegu prac i złożenia sejmowi ważnych projektów ustawodawczych. (Ustrój sądownictwa). Ze względu od organizatorów niezależnych, konferencja wczoraj nie

doszła do skutku. Odbędzie się ona w dniu dzisiejszym, tj. w niedzielę dnia 24 maja rb. o godz. 5 ej popołudniu w mieszkaniu i pod przewodnictwem prezesa Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Wilnie Konstancja Bukowskiego (Zawalna 30).

Sprawozdanie złoży Sekretarz Generalny Komisji Kodyfikacyjnej Sędzia Sądu Najwyższego prof. Dr. Emil Stanisław Rappaport. Obecni będą i wezmą udział w dyskusji i w uzupełniających wyjaśnieniach: miejscowy członek Komisji Kodyfikacyjnej prorektor prof. Alfons Parzewski, oraz specjali delegaci M-stwa Sprawiedliwości przy sekcjach Komisji Kodyfikacyjnej Sędzia Sądu Najwyższego prof. Janusz Jamontt i adw. Kazimierz Głęboki.

**RÓŻNE.**

— Podziękowania. Dyrekcja i grono nauczycielskie gimnazjum im. Joachima Lelewela składają na tem miejscu serdeczne podziękowanie Zarządowi Okręgowemu T. N. S. W. Województwa Śląskiego, Zarządowi Akademickiego Kola Wileńca w Warszawie, abiturjentom i abiturjentom Gimnazjum Ludwika Lorentza w Warszawie i państwowego gimnazjum w Tomaszowie Lubelskim, Chyrowskiemu Kolu Towarzystwa Piotra Skargi, Żydowskiemu Centralnemu Komitetowi Oświaty w Wilnie, Radzie Pedagogicznej gimnazjum T.R.O. w Wilnie oraz wszystkim Zakładom, Instytucjom, Zrzeszeniom i poszczególnym osobom, które piśmiennie lub osobiście okazały tyle współczucia i serdecznego zainteresowania w chwili tragicznego bolesnego ciosu jaki dotknął gimnazjum im. J. Lelewela w dniu 6 maja rb.

— Dyrekcja gimnazjum im. Joachima Lelewela w Wilnie pozwala sobie złożyć na tem miejscu najserdeczniejsze podziękowania Dowódcy D.O.K. III. J.W.P. Generałowi Berbeckiemu stojącemu zawsze na stanowisku ścisłego współdziałania armji z ludnością cywilną, za okazaną przezeń wydatną pomoc w chwili katastrofy jaka spotkała gimnazjum im. J. Lelewela w dniu 6 maja rb. przez zezwolenie na umieszczenie rannych Dyrektora i uczniów w oddziale wojskowym podległego Mu szpitala garnizonowego w Wilnie i otoczenie ich wysocę staranną i troskliwą opieką całego personelu lekarskiego z P. Pułkownikiem Doktor-em Ordyłowskim na czele.

— Falszywe pieniądze. We wsi i miasteczku, a z Wilna też dochodzą nas głosy o falszywych pieniądzach: 10 zł, 50 zł, nawet 100 zł, i 2 zł. srebrne też są fałszowane, als że łatwiej rozpoznać z powodu niedokładności roboty.

Natomiast papierowe pieniądze rozróżnić można tylko za pomocą wodnego znaku przedstawiającego Kościuszkę.

Opis tych cech powinien być wszędzie rozmieszczony, by ludzie mało mający do czynienia z pieniędzmi mogli się mieć na baczności.

— Wypożyczalnia Polskiej Macierzy Szkolnej, Benedyktyńska 2—3 od poniedziałku d. 25.V. otwartą będzie od godziny 11-tej przed południem, do 5-tej po południu.

— Wycieczka krajoznawcza. Dziś w niedzielę w ogrodzie Bernardyńskim odbędzie się zabawa na wycieczkę krajoznawczą dla uczniów gimn. E. Orzeszkowej.



## U BIALORUSINÓW

— **Przyaresztowanie „Krynicy”**. Władze administracyjne przyaresztowały № 22 tygodniowej gazety białoruskiej „Krynica” za artykuł „Prawda ab Żodziszkach”. (x)

## SPRAWY SAMORZĄDOWE

— **Wybory do magistratu m. Trok.** W dniu 27 b. m. odbędą się wybory do magistratu m. Trok. (l)

— **Posiedzenie wydziału powiatowego sejmiku Wileńsko-Trockiego.** W dniu 28 b. m. odbędzie się posiedzenie wydziału powiatowego sejmiku Wileńsko-Trockiego na którym między innymi rozpatrywana będzie sprawa uregulowania granic graniczących gmin Bieniakoniskiej powiatu Lidzkiego, gminy Sołeczniczek powiatu Wileńsko-Trockiego i Dziewieniskiej powiatu Oszmiańskiego. (l)

## Z PROWINCJI.

— **Organizacja władz II instancji.** W dniach 18 i 19 bm. odbyło się w Nowogródku pierwsze periodyczne zebranie niezespolonych z urzędem wojewódzkim władz II instancji, na zasadzie rozporządzenia Rady Ministrów w przedmiocie organizacji władz II instancji, na którym poruszono szereg spraw sposobu urzędowania oraz kwestji uzgodnienia niektórych stanowisk.

W zebraniu tem wzięli udział przedstawiciele: urzędu wojewódzkiego, izby skarbowej, dyrekcji cel, prokuratorji generalnej, ministerstwa sprawiedliwości, kuratorów wileńskiego, wołyńskiego, białostockiego, dyrekcji lasów państwowych, poczty i telegrafów, urzędu probierczego, urzędu legalizacji narzędzi mierniczych, dyrekcji dróg wodnych, okręgowej dyrekcji ubezpieczeń wzajemnych, okręgowego inspektoratu pracy oraz okręgowego urzędu ziemskiego. (x)

## NADESLANE.

— **W Szczawnicy ordynuje jak zwykle dr. Edward Żuliński b. lekarz w Meranie oraz b. kierownik Sanatorium im. D-rów Dłuskich w Zakopanem**

## WYPADKI I KRADZIEŻE.

**W Wilnie.**

— **Zniewolenie.** Leonowicz Stefania, zam. przy ulicy Nowogródzkiej 79, zameldowała policji, że w dniu 17 bm. została napadzona przez nieznaną jej osobnikę która dopuściła się gwałtu na jej osobie. (l)

— **Podrzutek.** W dniu 22 b. m., w bramie przy ulicy Sądowej 21, znaleziono podrzutek płci męskiej, którego skierowano do przytulku Dzieciątka Jezus. Dochodzenie w toku. (l)

— **Pożar w synagodze.** W dniu 23 bm. wskutek krótkiego spłęcia przewodników elektrycznych wybuchł pożar w synagodze żydowskiej mieszczącej się przy Nowogródzkiej 21. Ogień jednakże zdołano ugasić przed przybyciem straży ogniowej. (l)

— **Kradzież garderoby.** W dniu 22 b. m., z mieszkania Sciwotuchny Tekli, zamieszkałej przy ulicy Adama Mickiewicza 41. nieznaną sprawcy skradli garderobę oraz inne rzeczy na ogólną sumę 3 tysięcy złotych. Dochodzenie w toku. (l)

## Na prowincji.

— **Ucieczka aresztanta.** W dniu 22 b. m. o godzinie 7 m. 30 z aresztu powiatowego w Duninowiczach, zbiegli aresztowani Lisowski Antoni którego starostwo Duninowickie skazało na 3 miesięce aresztu za nielegalne przekroczenie granicy. Poszukiwanie zbiegła wszczęto.

— **Utopienie podczas łowienia ryb.** W dniu 15 b. m., podczas łowienia ryb utonął Djoan Sienkiewicz lat 15, zam. we wsi Tupleszczyzna gm. Czerniewickiej pow. Dziśnieński. Zwłoki zostały wydobyte w dniu 18 b. m.

— **W dniu 10 b. m. podczas łowienia ryb utonął w rzece Drucje Antoni Majkiewicz lat 11 uczeń 7-mio klasowej szkoły powszecznej w Druji. Zwłoki utopionego zostały wydobyte po 3 godzinnej poszukiwaniu. (l)**

— **Prawda zawsze wyjdzie na wierzch.** Trzećciak Józef zameldował policji, że w dniu 10 kwietnia b. r. jacyś nieznaną sprawcy napadli i obrabowali go z pieniędzy i dokumentów, lecz przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że Trzećciak napad powyższy symulował, a pieniądze i dokumenty zgubił. (l)

— **Pożar lasu.** W dniu 17 bm. z niewyjaśnionej narażie przyczyny wybuchł pożar w lesie należącym do p. Sienkiewicza zam. w gminie Prozorockiej powiecie Dziśnieńskim. Strata narażie nie ustalono. (l)

— **Kradzież koni.** W dniu 20 b. m. o godz. 7. Pikielowi Piotrowi zamieszkałemu we wsi Fikiele gminie Świeciańskiej powiatu Świeciańskiego skradziono konia. Sprawcy kradzieży nie wykryli. Dochodzenie w toku. (l)

— **W dniu 19 b. m.** we wsi Staniszkii gminy Swirskiej powiatu Świeciańskiego nieznaną sprawcy skradli klacz na szkodę Warchela Wiktor. (l)

## Teatr i muzyka.

— **Teatr Polski.** Dziś powtórzenie wystawionej wczoraj po raz pierwszy zabawnej farsy Bacha „Hiszpańska mucha”, przedstawienie to możnaby nazwać „Wieczorem śmiechu”, gdyż humor niepodzielnemu panuje tego wieczora od pierwszego do ostatniego aktu. Jutro „Hiszpańska mucha”. W próbach sztuka Czechowa p. t. „Wujaszek Jaś”.

— **Teatr Letni (ogród po-Bernardyński).** „Najpiękniejsza z kobiet” operetka Bromme, również jak w roku zeszłym jest magnesem dla publiczności. Rozbawiona publiczność przyjmuje zarówno samą operetkę, jak i wzorowych jej wykonawców (pp. Sempollński, Kozłowska, Jaworska, Bruszkiewicz, Kurnakowicz, Detkowski, Witowski), nader przychylnie oddając im entuzjastycznymi oklaskami. Jutro „Najpiękniejsza z kobiet”.

— **Pokaz taneczny Jadwigi Hryniewicz.** Dziś o godz. 4-ej pp. w Teatrze Letnim Jadwiga Hryniewicz wystąpi po raz pierwszy u nas z swym niezmiernie ciekawym pokazem tanecznym, którym podbiła publiczność i prasę zarówno warszawską jak i zagraniczną. W programie: Chopin, Schuman i Grieg.

— **Przedstawienie popołudniowe dla dzieci i młodzieży.** Dziś o g. 4-ej pp. Teatr Polski daje barwną premierę dla młodzieży p. t. „Jak Wicek Wilenczuk pogrzebł śmieć”. Bilety w cenie od 50 groszy sprzedaje kasa Teatru. Dla szkół, przy kupnie większej ilości biletów — 20 proc. biletów bezpłatnych dla niezamożnej młodzieży.

— **Konferencja w sprawie przyszłego sezonu teatralnego.** Dziś o g. 12-ej w pol. w Teatrze Polskim (Lutnia) odbędzie się zebranie dyskusyjne przedstawicieli Władz Rządowych, prasy i Instytucji społecznych, celem omówienia sprawy Teatrów Wileńskich w sezonie przyszłym.

Na zebranie to przybył Delegat z Warszawy wiceprezes Związku Artystów Scen polskich Walery Jastrzębiec.

Zebranie to ze względu na interesujący referat Delegata Związku Artystów zapowiada się wielce interesująco.

## List do Redakcji

W sprawozdaniu p. t. „Artyścizm widowski”, p. Hel. Rom mówiąc o koncercie moniuszkowskim i wykonaniu ustępów niespiewanych „Widma”, wygłaszanych przez jedną osobę, wyraziła opinię, że „może w klasie nauczycielskiej na lekcji literatury odczytywać uczniom „Dziady” i przemówienia wszystkich postaci, ale, żeby coś podobnie drażniącego dobry smak, zrobiono na koncercie, to jest niedopuszczalne!”, a dalej, że, „nie może kobieta deklamować poezji pisanej specjalnie dla postaci męskiej” i t. d.

Otóż muszę to zaprzęwanie sprostować. Na całym świecie artyści recytują z estrady ustępy dramatów, dzieła dramatyczne w całości, deklamując role kobiece, jak i męskie. Ze znanych recytatorów wymienię nazwiska Strakosza, u nas zmarłego przed wojną Konopi, wymienię dwa koncerty „Lutni” warszawskiej przy końcu 1914 i z początkiem 1915 roku, na których pod dyktando Maszyńskiego i Opleńskiego wykonano „Widma” Moniuszki (śpiewałem wtedy guślarza), a s. p. Mieczysława Tarasiewicz recytował, wszystkie ustępy męskie i kobiece. W Niemczech słyszałem niepozniejszych artystów, recytujących, u nas robili to: Sołska, Arkawinówna, Rychterówna i t. d., ale nikt tym artystom w krytyce wrażliwości, ani poczucia artystycznego nie odmawiał, inna rzecz, że jedni czynili to lepiej, drudzy gorzej, i z tego stanowiska krytyki można ich było tylko oceniać.

Prof. Adam Ludwig.

## Ze sportu.

## Popis gimnastyczny.

W dniu wczorajszym w parku sportowym Im. gen. Żeligowskiego odbył się popis gimnastyczny uczennic szkoły przemysłowo-handlowej.

Kierownik wychowania fizycznego w tej szkole p. Romuald Grygiel, wykazał, iż przy nakładzie ciężki pracy, można wyćwiczyć doskonale młodzież, która gimnastyki do tego czasu nie uprawiała.

Jak się dowiadujemy w prędkim czasie ma się odbyć popis gimnastyczny wszystkich szkół wileńskich.

## Giełda warszawska

z d. 23—V 25 r. Giełda pieniężna

	przedaj	kupno	
Belgia	26,07	26,14	26,01
Dolary	5,18	5,20	5,17
Holandja	209,05	209,55	208,55
Londony	25,26 <sup>1</sup> / <sub>4</sub>	25,33	25,20
Nowy York	5,18 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	5,20	5,17
Paryż	26,65	26,62	26,56
Praga	15,42	15,45	15,30
Wiedeń	73,18	73,36	73,00
Włochy	21,00	21,05	20,95
Szwajcaria	100,53	100,78	100,28
Stockholm	139,10	139,45	138,75
Kopenhaga	97,50	97,84	97,36
Funt ang.	25,22 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	25,29	25,16
Franki fr.	27,12	27,19	27,05
8 proc. Poż. konwers.	71—72,		
Poż. kolej.	90—88,—80		
Pożyczka zł.	71—73,50		
Poż. dolar.	62,50—62,61		
4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> % listy z T. Kred. Z. przedw.	23,25,75—21,25		
5% listy z warsz. przedw.	19,25—20—18,75		
4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> % w/w. warsz. przedwój.	16,50—16		
6% obligacje Warszawy rublowe	12,25—12,50		

Redaktor Józef Batorowicz.

Dr. D. Olsejko

Choroby uszu, gardła i nosa  
Jagiellońska Nr. 9, m. 3.  
Przyjmuje od 9—10 rano.  
W lecznicy Litewskiej (Wileńska 28)  
od godz. 1—3 po poł.

Dr. W. Liegejko

Choroby wewnętrzne. Spec. płuc i żołądka. Przyjmuje od 9—11, 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wiecz.  
Ul. Ad. Mickiewicza 12, m. 1.

## LECZNICA LITEWSKIEGO STOWARZYSZENIA POMOCY SANITARNEJ

Wilno, Wileńska 28.

W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 3—4; choroby wewnętrzne od 10—4; chirurgiczne od 1—2; kobiece 11—1; oczu 11—2; uszu, nosa i gardła 4—3; zębów 10—11; skórne i weneryczne 2—3; nerwowe 1—2.

W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny, położniczy, oraz dla stałych chorych moczopięciowych.

Gabinet Roentgena i elektro-leczniczy Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny, elektryczny masaż. Laboratorium analityczne.

Kino „HELIOS“  
Wileńska 38.

**Dziś** Ulicy Wilna na ekranie Rekordowy film 1925 r. Potężny dramat erotyczny w 7 akt. **„Kiedy kobieta zdradza męża”** w roli gł. znana powszechnie w Wilnie. Prima donna operetki **Kazimiera NIEWIAROWSKA** i luminarz scen Polskich **Józef WĘGRZYŃ**. Śłynna **Daghy Servaes** i inni.

KINO-TEATR „Piccadilly“  
Wielka Nr. 42.

**Dziś** **„Okno za okno.”** Dramat erotyczny z krainy pięków, krwi i słońca w 8 wielkich aktach. W roli głównej primabaleriny petersburskiego baletu **NAZIMOWA.**

Sprzedaje się dom w Zwierzynie przy ulicy Gedyminowskiej 66

Kto pożyczyc 500 złotych odnajmie mieszkanie na 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> roku w Zwierzynie. Dowiedzieć się J. Jasieńskiego 10 — 21. Pawłowiczowa.

Pierwszorzędny **krawiec damski M. KORSAK** ul. Kalwaryjska 7—16 Specjalność: KOSTJUMY i PŁASZCZE. Od 1 stycznia obstatunki są przyjmowane ze zniżką do 50 proc.

**Krawcowa z Warszawy** w prywatnym mieszkaniu przyjmuje szycie sukien, okryć, kostjumów oraz wszelkie przeróbki. Ceny niskie. Ul. Gołna (d. II-a Szklana) № 12, m. 4 M. Lewandowska.

**KOMUNIKAT.** Nadesłaj charakter pisma, swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymałszy szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 zł. Osobiście przyjmuje 12—7. Protokoły, odczyty, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa. Psycho Grafiolog Szylerski Szkolnik. Piękna 25—34.

**PRACOWNIA OBUWIA Wl. Kozyrewskiego**

dawniej ul. Garbarska 5, została przeniesiona na ul. Biskupią 14 (plac Katedralny) p. f. Obuwie „Moderne” — o czym się zawiadomiam Sz. Kliencie. 2—1

**Wojazer-zastępca**

na różne artykuły zagraniczne poszukiwany. Reflektujemy tylko na sily pierwszorzędne. Panowie mogący złożyć pewną gwarancję mają pierwszeństwo. Oferty z referencjami adresować: Przedstawiciel firm zagranicznych J. Maksalion, Częstochowa, Nadrzeczna 90. 2—1

Polska drukarnia nakładowa

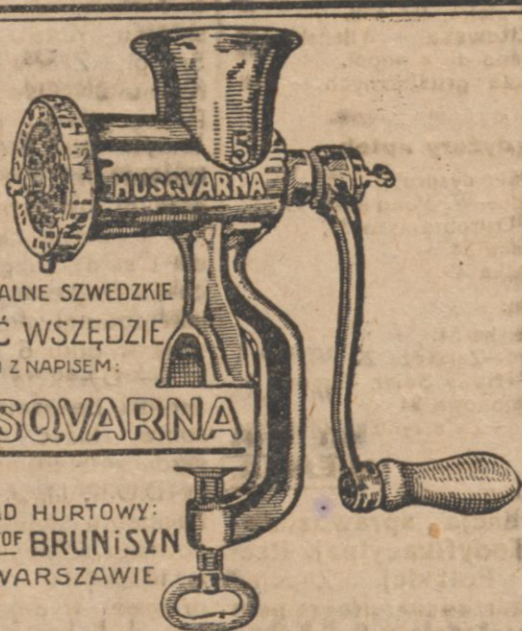
„LUX“

Wilno, ul. Żeligowskiego 1  
Telefon 203.

Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i Introligatorskie szybko i dokładnie  
Czasopisma,  
Księgi rachunkowe,  
Książki, broszury,  
Tabele, bilety, plakaty  
Druk kolorowe i ilustracyjne  
Światłodruk.

**Niewyczerpane źródło adresów!**

Wyszła z druku i jest do nabycia Księga Handlowo-Przemysłowo-Informacyjna „WILNO” dająca szczegółowe informacje o handlu i przemyśle Ziemi Wileńskiej, opracowana przez b. Inspektora Skarbowego **A. Skarżyńskiego**. — Księga 600 stron z przeszłą 7 zł Do nabycia w Redakcji oraz w księgarniach. Wilno, ul. Garbarska 1.1. tel. 82.



ORYGINALNE SZWEDZKIE  
ŻADAĆ WSZĘDZIE  
TYLKO Z NAPISEM  
HUSQVARNA

SKŁAD HURTOWY:  
KRYSZTOF BRUNIŃSYN  
w WARSZAWIE

Zatwierdzone przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych

**BIURO REKLAMOWE Stefana Grabowskiego**

w Wilnie, ul. Mickiewicza róg Garbarskiej № 1, tel. 82

PRZYJMUJE ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku pism, wychodzących w Wilnie i w całej Rzplitej Polsce.

Warunki najbardziej dogodne.

**BACZNOŚĆ!!!**

W OGRODZIE BOTANICZNYM

**WIELKI JARMARK** na Polski Czerwony Krzyż

odbędzie się od dn. 31/V do dnia 7/VI b. r.

Prosimy Panów Kupców i osoby zainteresowane, chcące wziąć udział w takowym, o łaskawe zgłoszenie się w celu omówienia szczegółów codziennie od g. 10—11 i od 3—5 do sekretariatu Kola Polek, Jagiellońska 1—3.  
Zapisy od poniedziałku 11 maja b. r. 2—1